

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 21 lutego 2019 r. I UK 436/17¹

Zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz bez związku z pracą rolniczą (np. przy robieniu przetworów do użytku domowego), nie jest wypadkiem w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 pkt 1, 3 i 4 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 299 ze zm.).

Kwalifikacja zdarzeń wypadkowych w rolnictwie często nastęrcza poważnych trudności. Problemy wynikają tu głównie ze swoistości pracy² wykonywanej w działalności rolniczej i związku między gospodarstwem rolnym a gospodarstwem domowym. W postępowaniu powypadkowym nie bez znaczenia są kwestie interpretacji podstawowych definicji ustawowych³. Warto zatem wskazać na obszerność definicji wypadku przy pracy oraz fakt, iż pojęcie „praca rolnicza” nie zostało dotąd prawnie uregulowane, a zakres pojęcia działalności rolniczej ujmowany jest w aktualnej regulacji i interpretowany zbyt wąsko⁴.

Przedstawiona teza wyroku Sądu Najwyższego nie może zasłużyć na aprobatę. Zastrzeżenia budzą tu przede wszystkim swoiste zależności występujące w działalno-

¹ OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 122.

² Szerzej: D. Puślecki, *Prawne problemy podlegania ubezpieczeniu wypadkowemu w rolnictwie*, „Studia Iuridica Agraria” 2007, t. VI, s. 255 i nn.

³ Ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 174, dalej: ustawa ubezpieczeniowa).

⁴ R. Budzinowski, *Prawne pojęcie działalności rolniczej*, „Prawo i Administracja” 2003, t. II, s. 167.

ści rolniczej, których Sąd zdaje się nie zauważać, a wątpliwości – przypadkowo użyte terminy w sentencji wyroku. Poglębiamy się one, jeżeli przez pryzmat rozstrzygnięcia Sądu spojrzysz na stan faktyczny sprawy. Rozważania warto jednak poprzedzić przedstawieniem stanu faktycznego analizowanego orzeczenia.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z 21 września 2016 r. odmówiła poszkodowanej przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Nie uznano za wypadek zdarzenia mającego miejsce 28 lipca 2016 r. około godz. 22.00, gdy ubezpieczona, przenosząc na terenie gospodarstwa słoiki z ogórkami przeznaczonymi do zakiszenia i użytku domowego, upadła na schodach i doznała urazu lewej nogi.

Poszkodowana złożyła odwołanie do sądu rejonowego, który przyjął opis zdarzenia za wiarygodny, a przystępując do jego oceny prawnej, przytoczył art. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd, uwzględniając odwołanie, stwierdził, że w definicji wypadku przy pracy mieszczą się czynności związane z przygotowaniem do przechowywania płodów rolnych lub przetwarzaniem warzyw i owoców w celu użycia ich na potrzeby gospodarstwa domowego.

Sąd drugiej instancji zanegował jednak powyższą tezę, podnosząc brak czasowego, miejscowego, a przede wszystkim funkcjonalnego związku z działalnością rolniczą. Oceniał, że czynności ubezpieczonej polegały na przetwarzaniu produktów warzywnych na własne potrzeby, co nie mieści się w zakresie art. 6 pkt 3 ustawy.

Poszkodowana złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, podnosząc naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 11 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 3 ustawy, polegające na przyjęciu, że wykonywana przez nią czynność nie była związana z prowadzoną działalnością rolniczą, oraz przez niezastosowanie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy i nieprzyznanie jednorazowego odszkodowania za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej.

Warto na wstępie zaznaczyć, że stan faktyczny w omawianym orzeczeniu został przez Sąd przytoczony w sposób bardzo ogólny. Nie ulega jednak wątpliwości, że poszkodowana była rolnikiem, prowadziła działalność rolniczą i podlegała ubezpieczeniu społecznemu w KRUS. Ubezpieczona, przenosząc na terenie gospodarstwa słoiki z ogórkami przeznaczonymi do zakiszenia i użytku domowego, upadła na schodach i doznała urazu lewej nogi. Zdarzenie to miało zatem charakter nagły, a jego przyczyna była zewnętrzna. Zagadnieniem spornym, a jednocześnie kluczowym i wymagającym rozstrzygnięcia jest ocena istnienia związku wykonywanej przez poszkodowaną czynności z prowadzoną przez nią działalnością rolniczą.

W sentencji wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz bez związku z pracą rolniczą (np. przy robieniu przetworów do użytku domowego), nie jest wypadkiem w rozumieniu art. 11 ustawy ubezpieczeniowej. Teza ta budzi wątpliwości nie tylko z uwagi na kwalifikację zdarzenia wypadkowego, ale także na użyte w niej określenie „zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego”.

Sąd Najwyższy wskazał, że mówiąc o funkcji gospodarstwa rolnego, nie można pomijać definicji zawartej w art. 6 pkt 4 ustawy ubezpieczeniowej, w której przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej, tj. działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Ponadto Sąd stwierdził, że nie bez znaczenia jest to, iż ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają rolnicy, których gospodarstwa rolne obejmują obszar powyżej 1 ha przeliczeniowego, a zatem z uwzględnieniem ustalonego statystycznie dochodu z gospodarstwa. Sąd podkreślił, że nieporozumieniem jest przypisywanie cechy rolnika posiadaczom gospodarstw rolnych prowadzących je na zasadzie autarkii, tj. wyłącznie na własne potrzeby, „których posiadacze nie sprzedają swoich produktów, lecz sami zużywają”. Znanie ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników sformułowania „działalność na własny rachunek” i „działalność w zakresie produkcji” określają działalność rolniczą jako produkcję nakierowaną na potrzeby rynku. Inaczej nie można w ogóle mówić o tytule ubezpieczenia jako pracy lub działalności⁵.

Trudno zgodzić się z tymi argumentami. Warto więc zacząć od określenia zakresu podmiotowego ubezpieczenia. Ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega z mocy prawa rolnik w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy, prowadzący działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym powyżej 1 ha przeliczeniowego. Nie można przy tym zapominać, że wnioskowo ubezpieczeniem wypadkowym mogą być objęte podmioty posiadające mniejsze obszarowo gospodarstwa.

Gospodarstwo rolne zdefiniowane zostało w art. 6 pkt 4 ustawy jako każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. Ustawodawca nie wykluczył w tym pojęciu żadnej kategorii gospodarstwa rolnego, ale wprowadził wymóg, aby gospodarstwo posiadało zdolności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Jest to istotny warunek podlegania ubezpieczeniu. Rolnicy objęci są bowiem ubezpieczeniem nie z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, lecz prowadzenia w nim działalności rolniczej.

Podstawowe założenie przyjęte przez Sąd co do wymogu ubezpieczenia tylko rolników posiadających gospodarstwa powyżej 1 ha należy uznać za chybione. Twierdzenie to wynika nie tylko z możliwości objęcia wnioskowym ubezpieczeniem rolników pracujących w mniejszych gospodarstwach, ale także z faktu, że kryterium wielkości nie obowiązuje również w podstawowej definicji gospodarstwa rolnego z art. 55(3) k.c. Sąd twierdzi, że wyznacznikiem dochodowości, „uwzględnieniem ustalonego statystycznie dochodu⁶ gospodarstwa jest obszar 1 ha”. Trudno nie zauważyć, że dochód gospodarstwa, choć ujmowany dzisiaj statystycznie, nie jest zależny jedynie od jego powierzchni⁷. Samo kryterium dochodowości gospodarstw jest trudne do określenia.

⁵ Szerzej uzasadnienie do wyroku SN: OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 122.

⁶ Uzasadnienie stanu prawnego analizowanego orzeczenia, OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 123.

⁷ Należy tu rozważyć przede wszystkim kryterium obszarowe gospodarstwa oraz kryterium wielkości ekonomicznej (ESU). Zob. także np. opracowanie ekonomiczne: L. Goraj, *Pomiar*

Problemy wynikają z tego, że dochód może mieć wymiar nie tylko finansowy, lecz także naturalny⁸.

Podstawą ustroju rolnego jest gospodarstwo rodzinne⁹. Sąd, oceniając skargę kassacyjną, zdaje się nie zauważać różnych typów gospodarstw i bez uzasadnienia stawia tezę o wykluczeniu z ubezpieczenia rolników pracujących w gospodarstwach samozaopatrzeniowych. W zbiorze prywatnych gospodarstw rolnych można wyróżnić następujące grupy gospodarstw rodzinnych: towarowe – produkujące głównie na rynek, niskotowarowe – przeznaczające niewielką część produkcji na rynek, samozaopatrzeniowe – które nie występują na rynku i całą wytworzoną produkcję przeznaczają na bieżącą konsumpcję, agroturystyczne – pełniące funkcję wypoczynkowo-rekreacyjną, w których w zasadzie nie prowadzi się typowej produkcji rolnej.

Gospodarstwo rodzinne powstaje ze ścisłego połączenia gospodarstwa rolnego z gospodarstwem domowym i zapewnia utrzymanie rodzinie rolnika¹⁰. Funkcjonuje ono w oparciu o pracę własną rolnika i członków jego rodziny, a uzyskany dochód naturalny stanowi podstawę utrzymania rodziny. Takie gospodarstwo cechuje się znaczącym zespoleniem części domowej i produkcyjnej, a oddzielenie tych dwóch zakresów prac jest bardzo trudne¹¹. Dla stwierdzenia wypadku przy pracy rolniczej ustawodawca wymaga istnienia związku wykonywanej czynności z prowadzoną działalnością rolniczą. Nie obejmuje zatem ochroną wszystkich zdarzeń występujących w gospodarstwie domowym.

Podstawą problemów w ocenie analizowanego stanu faktycznego przez sąd drugiej instancji była zbyt wąska interpretacja pojęcia działalności rolniczej z ustawy ubezpieczeniowej¹². W działalności takiej konieczne jest istnienie odpowiednio zorganizowanych instrumentów (gospodarstwa rolnego) oraz podmiotu, który tę działalność prowadzi (producenta rolnego). Głównym efektem działalności są produkty rolne. Do czynności związanych z tą działalnością należy zaliczyć wszystkie czynności, które zmierzają do wytworzenia danego produktu (np. orka, siew, zbiór). Proces produkcyjny składa się jednak z różnych faz: od czynności przedprodukcyjnych (przygotowawczych) do poprodukcyjnych, obejmujących wstępne przetworzenie, przechowywanie i zbycie wytworzonych produktów. Na rynku najpełniej realizuje się społeczny i ekonomiczny sens aktywności podmiotu prowadzącego działalność rolniczą¹³. Nie wyklucza to jednak możliwości przeznaczenia części, a nawet całości uzyskanych dochodów naturalnych na konsumpcję

dochodu z działalności gospodarstwa rolnego. Parametry i definicje, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2008, nr 33, s. 18 i nn.

⁸ E. Kremer, *Odpowiedzialność za zobowiązania związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego*, Kraków 2004, s. 358 i nn.

⁹ Artykuł 23 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483).

¹⁰ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 36.

¹¹ Szerzej: M. Skąpski, *Wybrane zagadnienia współpracy zawodowej rodziców i dzieci*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 1999, nr 4, s. 53.

¹² R. Budzinowski, *Prawne pojęcie...*, s. 167.

¹³ *Ibidem*, s. 170. W tym zakresie prawne pojęcie działalności rolniczej odbiega od regulacji włoskiej czy francuskiej.

przez rolnika i członków jego rodziny. Sytuacja taka jest szczególnie widoczna w gospodarstwach niskotowarowych i samozaopatrzeniowych, w których prowadzona jest przeciwieństwo produkcja rolnicza o charakterze wytwórczym.

W sentencji wyroku zastosowany został zwrot „zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego”, które w aktualnej regulacji prawnej w ustawie ubezpieczeniowej nie występuje¹⁴. W efekcie tego w jej treści pojawia się paradoks. Skład orzekający uznał bowiem czynność wykonywaną przez ubezpieczonego za mającą związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego¹⁵, ale w dalszej części pozbawił ją związku z pracą rolniczą i nie zakwalifikował zdarzenia jako wypadku przy pracy rolniczej. Ponadto zbyt pochopnie ocenił w uzasadnieniu relację pojęć pracy rolniczej i działalności rolniczej.

Sąd wskazał, że określenie „przy pracy rolniczej” jest elementem definiującym wypadek jako zdarzenie pozostające w związku przyczynowym, czasowym, miejscowym i funkcjonalnym nie z pracą w gospodarstwie rolnym, lecz z pracą rolniczą, choć związek ten nie musi przybierać postaci adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu doktryny prawa cywilnego. Sąd stwierdził, że praca w gospodarstwie rolnym wyraża miejscowy związek wypadku z terenem gospodarstwa rolnego, wypadek zaś, definiowany jako wypadek przy pracy rolniczej, ma wykazywać związek funkcjonalny z działalnością rolniczą, tj. zaistnieć podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności¹⁶. Skład orzekający podkreślił, że aktualna regulacja prawna wymaga przeciwstawienie pojęć „praca w gospodarstwie rolnym” i „praca rolnicza”¹⁷.

Przytoczona argumentacja w uzasadnieniu wyroku zmusza do refleksji. Wydaje się bowiem, że chodzi tu nie tyle o przeciwstawienie pojęć „pracy rolniczej” i „pracy w gospodarstwie rolnym”, ile o określenie wzajemnych relacji między „pracą rolniczą” a „działalnością rolniczą”. Tymi pojęciami ustawodawca bowiem posługuje się w aktualnym brzmieniu ustawy ubezpieczeniowej.

Trzeba podkreślić, że pojęcie pracy rolniczej nie zostało dotąd unormowane. Praca w ujęciu ekonomicznym to świadoma i celowa działalność człowieka skierowana na środowisko przyrodnicze w celu przystosowania go do własnych potrzeb. Praca w tym znaczeniu obejmuje zarówno wysiłek fizyczny człowieka (praca mięśni), jak i intelektualny (praca umysłu)¹⁸. Praca rolnicza w szerszym ujęciu będzie więc świadomym przedsięwzięciem człowieka skierowanym na środowisko przyrodnicze w celu prowadzenia działalności rolniczej¹⁹.

¹⁴ Sąd zapewne zamierzał tu wskazać na czynności wykonywane w ramach gospodarstwa domowego.

¹⁵ W przeciwieństwie do gospodarstwa domowego, z którym gospodarstwo rolne występuje często w ścisłym związku.

¹⁶ Uzasadnienie do wyroku SN, OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 124.

¹⁷ Ibidem, s. 125.

¹⁸ K. Secomski (red.), *Mala encyklopedia ekonomiczna*, Warszawa 1974, s. 604.

¹⁹ D. Puślecki, *Z rozważań nad pojęciem wypadku przy pracy rolniczej*, w: R. Budzinowski (red.), *Problemy prawa rolnego i ochrony środowiska*, Poznań 2004, s. 198.

Należy zwrócić uwagę na relację pojęć: „praca rolnicza” i „działalność rolnicza”. Są one ze sobą powiązane w ten sposób, że pojęcie pracy rolniczej zawiera się w pojęciu działalności rolniczej. Pojęcie pracy rolniczej jest więc węższe od pojęcia działalności rolniczej, a jej wykonywanie jest konieczne do prowadzenia tej działalności. Nie istnieje bowiem praca rolnicza, która nie służy prowadzeniu działalności rolniczej. W związku z tym na działalność rolniczą mogą składać się także takie czynności, które nie są bezpośrednio związane z pracą rolniczą²⁰. W doktrynie podnosi się błąd logiczny występujący obecnie w definicji wypadku przy pracy rolniczej z uwagi na to, że *definiendum* jest węższe niż *definiens*, i postuluje się jego zmianę na „wypadek przy pracy w działalności rolniczej”²¹.

Prowadzenie gospodarstwa rolnego wymaga wykonywania w nim czynności składających się na działalność rolniczą. Odmiennie będzie jednak w przypadku czynności wykonywanych w ramach gospodarstwa domowego. Nie wszystkie one będą związane z prowadzoną działalnością rolniczą.

Warto zauważyć, że obecnie obowiązujące, a sformułowane wcześniej²² przez ustawodawcę, przesłanki miejsca wystąpienia zdarzenia wypadkowego straciły na znaczeniu. Mimo że w praktyce KRUS nadal w postępowaniu powypadkowym odnotowuje miejsce, gdzie wystąpiło zdarzenie wypadkowe²³, to podstawowe znaczenie dla kwalifikacji wypadku ma związek wykonywanej przez poszkodowanego czynności z działalnością rolniczą. Nie jest zatem istotne dla wypadku miejsce jego zdarzenia, lecz to, czy czynność, podczas wykonywania której doszło do zdarzenia, składała się na prowadzoną działalność rolniczą lub była z nią związana.

Pomimo trudności związanych z odróżnianiem czynności z zakresu gospodarstwa domowego od czynności wykonywanych w ramach działalności rolniczej należy wytyczyć tu sztywną granicę. Zabieg ten nie jest sprawą prostą i w dużej mierze zależy od konkretnego stanu faktycznego. Analiza ocenionego zdarzenia wypadkowego dokonanej przez Sąd jest zbyt powierzchowna. Skład orzekający nie zauważył bowiem przedstawionych wyżej zależności.

Wydaje się, że Sąd zbyt pochopnie połączył wszystkie grupy zdarzeń nieobjętych ochroną w art. 11 ustawy ubezpieczeniowej, pisząc w uzasadnieniu: „działania umiędzcowane w gospodarstwie rolnym lub domowym, mimo braku jakiegokolwiek ich związku z działalnością rolniczą (np. nieszczęśliwe wypadki przy codziennym sporządzaniu posiłków, sezonowym przetwarzaniu owoców i warzyw na własne potrzeby albo kontuzje podczas przyjęć weselnych, bójek sąsiedzkich itp.), są nie do przyjęcia także na tle źródłowej definicji wypadku przy pracy”²⁴.

²⁰ Oczywiście należy mieć tu na uwadze działalność rolniczą samozatrudnionego rolnika.

²¹ D. Puślecki, *Pojęcie wypadku przy pracy rolniczej uwagi de lege ferenda*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2011, nr 2(9), s. 79–101.

²² Zob. pierwotny tekst ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przed nowelizacją (Dz. U. 1991, nr 7, poz. 24).

²³ Informacje uzyskane z Oddziału Regionalnego KRUS w Poznaniu i Placówki Terenowej w Rawiczu.

²⁴ Uzasadnienie do wyroku SN, OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 125.

Czynności zmierzające do przetworzenia wytworzonych przez rolnika produktów rolnych należy zakwalifikować do czynności związanych z prowadzoną działalnością rolniczą. W przypadku gospodarstw niskotowarowych czy samozaopatrzeniowych nie ma znaczenia to, czy wytworzone produkty miały być przeznaczone do sprzedaży, przechowane, zabezpieczone przed zepsuciem przez wstępną obróbkę, czy jako dochody naturalne, uzyskane z prowadzonej działalności, skonsumowane przez rolnika i jego rodzinę. Oceniana czynność poszkodowanej nie jest oderwana zupełnie od prowadzonej działalności i nie może być zaliczana wyłącznie do grupy czynności z zakresu gospodarstwa domowego. Do grupy takich czynności można zakwalifikować przykładowo: zaprzęgnięcie konia do niedzielnej przejażdżki, budowę domu mieszkalnego, przygotowywanie uroczystej kolacji, cięcie drewna na opał wyłącznie dla celów ogrzewania domu mieszkalnego²⁵. Sytuacja jednak się komplikuje, gdy wypadek ma miejsce podczas przygotowywania posiłku regeneracyjnego, rąbania drewna na opał – zarówno do domu rolnika, jak i w ogrzewanej szklarni, czy podczas kąpieli, będącej normalną czynnością wykonywaną po pracy rolniczej. Kwalifikacja zdarzeń wypadkowych w działalności rolniczej wymaga zatem szczegółowej analizy konkretnego stanu faktycznego.

OPRAC. DAMIAN PUŚLECKI

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA ZA 2019 ROK

Wybrane tezy orzeczeń w sprawach rolnych

Stosunki własnościowe w rolnictwie i kształtowanie ustroju rolnego

Ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi przewidziane w art. 2a ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1405 ze zm.) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 869) nie mają zastosowania do przeniesienia własności nieruchomości w wykonaniu układu przyjętego przez wierzycieli i zatwierdzonego przez sąd postanowieniem wydanym w sprawie o ogłoszenie upadłości przed dniem 30 kwietnia 2016 r., które stało się prawomocne po tym dniu.

Uchwała SN z 30 stycznia 2019 r., III CZP 79/18
MoP 2019, nr 4, s. 180

Umowę zobowiązującą sprzedaży na rzecz parku narodowego prawa własności nieruchomości, znajdującej się w granicach tego parku, sporządza się pod warunkami,

²⁵ Szerzej: D. Puślecki, *Spoleczne ubezpieczenie wypadkowe rolników. Zagadnienia prawne*, Poznań 2011, s. 141 i nn.

że żaden z kolejno uprawnionych do pierwokupu, w tym na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1614 ze zm.) i ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2129 ze zm.), nie wykona swego prawa.

Uchwała SN z 14 czerwca 2019 r., III CZP 6/19
MoP 2019, nr 15, s. 797

Art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. 2011, nr 233, poz. 1382) nie daje podstaw do przyjęcia, że wprowadzono w nim dla dzierżawcy prawo podmiotowe, stanowiące podstawę do żądania sprzedaży nieruchomości od Skarbu Państwa jako jej właściciela.

Wyrok SN z 15 lutego 2019 r., II CSK 700/17
Legalis, nr 1875029

1. Zgodnie z regulacjami ustawowymi Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa zobowiązana jest do wykonywania określonych praw Skarbu Państwa, do objęcia nieruchomości we władanie i realizowania faktycznego władztwa nad tymi nieruchomościami, pobierania pożytków itd., bez jednoczesnej utraty własności tych nieruchomości przez Skarb Państwa. Agencja pełni zatem ustawowe zastępstwo Skarbu Państwa w wykonywaniu prawa własności wobec osób trzecich, występując jako wyłączny dysponent danego prawa (działa w imieniu własnym, ale na rachunek powierzającego).

2. Nie można utożsamiać Agencji ze Skarbem Państwa. Występuje ona bowiem w obrocie prawnym samodzielnie, jako odrębny od Skarbu Państwa podmiot, któremu ustawa przyznała osobowość prawną. Ponieważ cechą osoby prawnej jest zdolność do tego, by być podmiotem praw i obowiązków, przeto Agencji przysługuje zdolność prawna. Według panującej powszechnie w doktrynie tzw. teorii organów osoba prawna działa „sama przez organy”. Działania te oraz ich skutki przypisuje się samej osobie prawnej, której wobec tego przysługuje pełna, nieograniczona zdolność do działania. Agencja jest instytucją powierniczą Skarbu Państwa, gdyż na zewnątrz występuje jako wyłączny dysponent określonego prawa, działając we własnym imieniu i ponosząc „własną” odpowiedzialność za te działania.

Wyrok SN z 3 lipca 2019 r., II CSK 467/18
Legalis, nr 1967555

W rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy z 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2196 ze zm.) nie są nieruchomościami rolnymi takie, które są wprowadzone takimi w znaczeniu przyjętym w art. 46¹ KC, lecz w planach zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone na inne cele niż rolne.

Postanowienie SN z 18 kwietnia 2019 r., IV CSK 464/18
Legalis, nr 1898276

Wartość gospodarstwa rolnego przekazanego spadkobiercy (następcy) w drodze umowy zawartej w trybie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin nie podlega zaliczeniu na należną temu spadkobiercy schedę spadkową na podstawie art. 1039 KC.

Postanowienie SN z 13 czerwca 2019 r., I CSK 799/18
Legalis, nr 1947705

Osobę fizyczną wtedy można uznać za rolnika indywidualnego opisanego w hipotezie art. 29 ust. 3b ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w zw. z art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, jeżeli m.in. przez co najmniej pięć lat nie władzała jako właściciel, posiadacz samoistny lub dzierżawca nieruchomościami rolnymi, których łączna powierzchnia użytków rolnych przekraczała 300 ha.

Wyrok SA w Białymstoku z 14 marca 2019 r., I ACa 816/18
Legalis, nr 2239101

Zadysonowanie nieruchomościami Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przez ich sprzedaż na rzecz innych podmiotów to przypadek działania w sferze uprawnień właścicielskich dominum, nie zaś z wykorzystaniem atrybutów władzy imperium, bo zasada się na równości stron tego stosunku prawnego i opiera się na instytucjach prawa cywilnego. Stąd wykluczyć należy odpowiedzialność odszkodowawczą państwowej osoby prawnej na podstawie art. 160 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego za niezgodne z prawem działania organów państwa.

Wyrok SA w Poznaniu z 19 marca 2019 r., I ACa 706/18
Legalis, nr 2108045

Oceny co do władztwa jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa nad gruntem nie zmienia fakt ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy energetycznego ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu, gdyż prawo to nie wyklucza posiadania zależnego gruntu przez jednostki organizacyjne Skarbu Państwa w formie zarządu. Zauważyć bowiem należy, że sprawowanie władztwa nad rzeczą w ramach służebności przesyłu ogranicza się jedynie do wykonywania określonych czynności w stosunku do rzeczy cudzej lub też z jej użyciem, których zakres jest znacznie węższy niż ten związany ze wskazanymi przez ustawodawcę w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych formami posiadania zależnego.

Wyrok WSA w Gdańsku z 22 maja 2019 r., I SA/Gd 470/19
Legalis, nr 1951192

Opodatkowanie rolnictwa

I.

Przedsiębiorca przesyłowy, który zawarł z Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe umowę o ustanowienie służebności przesyłu na gruntach Skarbu Państwa, znajdujących się w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, nie jest podatnikiem podatku od nieruchomości od tych gruntów w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy z 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1785 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2018 r.

II.

1. To nie firmy energetyczne, tylko Lasy Państwowe były podatnikiem podatku od gruntów znajdujących się pod instalacjami przesyłowymi.

2. Przedsiębiorstwo przesyłowe, które zawarło z Lasami Państwowymi umowy umożliwiające wykonywanie służebności przesyłu na gruntach Skarbu Państwa do końca 2018 r., nie było podatnikiem podatku od nieruchomości.

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów NSA z 9 grudnia 2019 r., II FPS 3/19
Legalis, nr 2258712

Działalność rolnicza, na którą składa się produkcja roślinna i zwierzęca oraz świadczenie usług rolniczych, jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy o VAT. Co więcej, jeżeli dana maszyna rolnicza może być wykorzystywana w konkretnym gospodarstwie rolnym danego rolnika, to świadczone tymi urządzeniami usługi na rzecz innych podmiotów należy zakwalifikować jako usługi rolnicze.

Wyrok NSA z 10 stycznia 2019 r., I FSK 69/17
Legalis, nr 1881568

Nie każdy rolnik w znaczeniu potocznym jest rolnikiem w rozumieniu ustawy o podatku od towarów i usług. Ustawa o VAT zawiera samodzielną definicję zarówno działalności gospodarczej (art. 15 ust. 2), jak i działalności rolniczej (art. 2 pkt 15). Gospodarstwo rolne może być współwłasnością kilku osób, w tym także może stanowić współwłasność małżeńską. Z uwagi na specyfikę sytuacji tych podmiotów ustawodawca w sposób szczególnie określił też status podatnika, wskazując, że podatnikiem VAT czynnym może być w takim przypadku tylko jedna osoba, tj. ta, która złoży zgłoszenie rejestracyjne. Art. 96 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług jest jedynie dopełnieniem regulacji zawartej w art. 15 ust. 4 i 5 tej ustawy.

Wyrok NSA z 7 czerwca 2019 r., I FSK 790/17
Legalis, nr 2194484

Pod pojęciem działalności gospodarczej zawartym w art. 15 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług należy rozumieć również prowadzenie działalności rolniczej. Pojęcie podatnika podatku od towarów i usług obejmuje zaś swym zakresem wszystkie podmioty, które prowadzą określoną działalność, w tym rolniczą, występując w profesjonalnym obrocie gospodarczym. Zatem rolnik, w świetle przepisów ustawy, posiada status podatnika prowadzącego działalność gospodarczą.

Wyrok WSA w Gdańsku z 16 stycznia 2019 r., I SA/Gd 1083/18
Legalis, nr 1873622

Terminu „zajęcie na prowadzenie działalności gospodarczej” nie można utożsamiać ze „związaniem z prowadzeniem działalności gospodarczej”, zdefiniowanym w art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. „Zajęcie gruntu na prowadzenie działalności gospodarczej” jest pojęciem węższym niż „związanie z prowadzeniem działalności gospodarczej”, bowiem grunt zajęty na prowadzenie działalności gospodarczej zawsze będzie gruntem związanym z prowadzeniem tej działalności, natomiast grunt związany z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zawsze będzie gruntem zajęтым na prowadzenie działalności gospodarczej.

Wyrok WSA w Gorzowie Wlkp. z 31 stycznia 2019 r., I SA/Go 534/18
Legalis, nr 1878419

Dla zastosowania zwolnienia od podatku od czynności cywilnoprawnych gruntów stanowiących gospodarstwo rolne pojęcie nieruchomości rolnej zdefiniowane w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego nie ma znaczenia. Nieruchomość stanowiąca gospodarstwo rolne w myśl tej ustawy, jeśli nie jest nim w rozumieniu przepisów ustawy o podatku rolnym, nie może skorzystać ze zwolnienia od podatku od czynności cywilnoprawnych, o którym mowa w art. 9 pkt 2 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Wyrok WSA w Poznaniu z 22 maja 2019 r., I SA/Po 12/19
Legalis, nr 1943373

Opodatkowanie usług rolniczych oparte jest na metodzie wyboru, co oznacza, że podmiot wykonujący działalność rolniczą może być opodatkowany jako rolnik ryczałtowy korzystający ze zwolnienia z opodatkowania na zasadzie art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług albo jako zarejestrowany czynny podatnik VAT na zasadach ogólnych.

Wyrok WSA w Lublinie z 18 lipca 2019 r., I SA/Lu 228/19
Legalis, nr 2212360

W przypadku rolnika ryczałtowego zwolnienie, o którym mowa w przepisie art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług, wynika z mocy prawa – rol-

nik ryczałtowy nie ma bowiem obowiązku rejestrowania się jako podatnik zwolniony, co wynika z art. 117 ustawy o podatku od towarów i usług, natomiast rezygnacja ze zwolnienia jest aktem dobrowolnym. To bowiem podatnik decyduje, czy będzie korzystał z tego zwolnienia, czy też nie. Jak zaś stanowi art. 43 ust. 3 ustawy o podatku od towarów i usług, warunkiem rezygnacji ze zwolnienia przewidzianego dla rolnika ryczałtowego jest dokonanie zgłoszenia rejestracyjnego. W przypadku rezygnacji ze zwolnienia, o którym mowa w art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług, podatnik winien złożyć zgłoszenie rejestracyjne naczelnikowi urzędu skarbowego przed początkiem miesiąca, w którym rezygnuje z tego zwolnienia.

Wyrok WSA w Opolu z 11 grudnia 2019 r., I SA/Op 392/19
Legalis, nr 2268738

Nie można przyjąć, iż decydujące znaczenie dla opodatkowania gruntu podatkiem od nieruchomości czy podatkiem rolnym ma klasyfikacja w ewidencji gruntów i budynków, gdzie jest sklasyfikowany jako użytek rolny. Decydujące znaczenie będzie bowiem miało, zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, ustalenie, czy grunt ten jest zajęty na prowadzenie działalności gospodarczej.

Wyrok WSA w Kielcach z 31 grudnia 2019 r., I SA/Ke 446/19
Legalis, nr 2274034

Ubezpieczenie społeczne rolników

I.

1. Mówiąc o funkcji gospodarstwa rolnego, nie można pomijać definicji zawartej w art. 6 pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), w której przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej, tj. działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Nie bez znaczenia jest także to, że ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają rolnicy, których gospodarstwa rolne obejmują obszar powyżej 1 ha przeliczeniowego, a zatem z uwzględnieniem ustalonego statystycznie dochodu z gospodarstwa. Nieporozumieniem jest zatem przypisywanie cechy rolnika posiadaczom gospodarstw rolnych prowadzących je na zasadzie autarkii – prowadzących działalność rolniczą wyłącznie na własne potrzeby, „których posiadacze nie sprzedają swoich produktów, lecz sami zużywają”. Znane ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników sformułowania „działalność na własny rachunek” i „działalność w zakresie produkcji” określają działalność rolniczą jako produkcję nakierowaną na potrzeby rynku. Inaczej nie można w ogóle mówić o tytule ubezpieczenia jako pracy lub działalności.

2. Czynności związane wyłącznie z prowadzeniem gospodarstwa domowego przez rolnika lub domownika nie są czynnościami przy pracy rolniczej ergo zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz bez związku z pracą rolniczą nie jest wypadkiem chronionym w art. 11 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 pkt 1, 3 i 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Choć notoryjnie wszystkie wypadki powstałe na terenie gospodarstwa rolnego są wypadkami przy pracy rolniczej, gdyż w zdecydowanie liczniejszych sytuacjach powstają one w związku z taką pracą, to stwierdzenie to może zostać obalone przez wykazanie, że w konkretnej sytuacji wypadek zaistniał na terenie gospodarstwa nie pozostaje w związku z pracą rolniczą. Dzieje się tak wtedy, gdy zdarzenie ma związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (domowego), a nie ma związku z prowadzeniem produkcji rolnej.

II.

Zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz bez związku z pracą rolniczą (np. przy robieniu przetworów do użytku domowego), nie jest wypadkiem w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 299 ze zm.).

Wyrok SN z 21 lutego 2019 r., I UK 436/17
OSNAPiUS 2019, nr 10, poz. 126, s. 122

Co do zasady odbywanie nauki w szkole średniej w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania może uniemożliwiać pracę w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu stażu emerytalnego. Jednakże gdy odległość pomiędzy miejscem zamieszkania ubezpieczonego a szkołą wynosiła do 10 km, zaś czas dojazdu do szkoły zajmował 20–30 minut, uzasadnione jest założenie, zgodnie z którym bez szkody dla efektów nauki w szkole średniej można wykonywać na tyle znaczącą część obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (również w sensie czasowego zaangażowania w realizację tych obowiązków), że nie można mówić o pracy dorywczej lub doraźnej pomocy świadczonej zwyczajowo przez dzieci zamieszkujące na terenach wiejskich.

Wyrok SN z 5 marca 2019 r., I UK 483/17
Legalis, nr 1882681

1. Z samego faktu posiadania gospodarstwa nie nabywa się uprawnień do podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników bez rzeczywistego prowadzenia działalności rolniczej, zwłaszcza gdy odłogowane dzierżawione gospodarstwo rolne miało intencyjnie służyć jako wyłącznie deklarowany, tyle że bezpodstawny tytuł podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu z niższym obowiązkiem składkowym w porównaniu do obowiązku opłacania składek z nieprzerwanie kontynuowanej działalności

pozarolniczej. Bez spełnienia koniecznego warunku prowadzenia działalności rolniczej sporny tytuł podlegania rolniczym ubezpieczeniom społecznym nie powstaje, co wymagało jego negatywnego skorygowania w decyzji rolniczego organu rentowego, bez względu na to, czy doszło do przedawnienia terminu zwrotu nienależnie opłaconych składek z tego nieistniejącego tytułu.

2. W sytuacji gdy obowiązek ubezpieczeń społecznych nie istniał w spornym przedziale czasu, a za ten okres płatnik opłacił składki, to zapłacone składki były świadczeniami nienależnymi („nadpłaconymi”), w związku z czym mogą być przez organ rentowy zaliczone na poczet innych (wymagalnych bądź przyszłych) należności składkowych albo powinny być zwrócone za okres nieprzedawniony, z ryzykiem strony nieodzyskania przedawnionego zwrotu składek, które opłaciła bez podstawy prawnej z nieistniejącego, bo bezpodstawnie i bezzasadnie deklarowanego tytułu rolniczych ubezpieczeń społecznych.

Postanowienie SN z 6 marca 2019 r., II UK 55/18
Legalis, nr 1882620

1. Jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek z przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga, dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie.

2. Nauka w szkole średniej w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia – co do zasady – podjęcie stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia. Nie oznacza to wyłączenia a priori takich okresów przy ustalaniu prawa do emerytury, ale konieczność badania każdego przypadku indywidualnie.

Postanowienie SN z 20 marca 2019 r., I UK 88/18
Legalis, nr 1887504

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r., Nr 7, poz. 24 ze zm.) przyjmuje jako zasadę, że przesłanką wypłaty rolnikowi należnej renty lub emerytury jest zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, co wiąże się z wyzbyciem się przez niego własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Przeniesienie własności gospodarstwa może nastąpić na podstawie umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym (darowizny, dożywocia) albo na podstawie odrębnego typu

umowy nazwanej, określonej w art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jako umowa z następcą i umowa w celu wykonania umowy z następcą (umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy). Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron; jeżeli zdecydują się one na jedną z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w Kodeksie cywilnym, to wyłączona jest możliwość zakwalifikowania takiej umowy jako umowy z rolnikiem – następcą.

Postanowienie SN z 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 327/18
Legalis, nr 1894217

1. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika jako wykonywanej w warunkach szczególnych istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie, czy w ramach rolniczych prac polowych.

2. Pracą w szczególnych warunkach jest praca „kierowcy ciągnika”, a nie praca „traktorzysty”. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty, nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem).

Wyrok SN z 4 grudnia 2019 r., II UK 178/18
Legalis, nr 2277338

1. W sytuacji, gdy rolnik zdecydował się przenieść nieruchomości rolną na następcę na podstawie i zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, zawierając z następcą umowę darowizny (dożywocia, sprzedaży), to wskazany w umowie cel uważać należy tylko za motyw jej zawarcia, który nie może przesądzać o kwalifikowaniu umowy jako umowy z następcą zawartej na podstawie art. 85 i nast. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

2. Jeżeli rolnik zdecyduje się na jedną z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w kodeksie cywilnym, to nie może twierdzić, że jest to jednocześnie umowa z rolnikiem – następcą. Dokonany wybór determinuje prawne możliwości odzyskania przez rolnika przekazanego gospodarstwa. W przypadku umowy darowizny może to nastąpić przez jej odwołanie na podstawie art. 898 § 1 Kodeksu cywilnego, zaś w wypadku umów zawartych na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., tj. umowy z następcą o charakterze zobowiązującym oraz umowy zawartej w celu wykonania umowy z następcą o skutkach rzeczowych, w drodze żądania ich rozwiązania przez sąd (art. 87 i 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Wyrok SA w Poznaniu z 9 stycznia 2019 r., I ACa 398/18
Legalis, nr 2107247

1. Dla dokonania oceny, czy istnieją podstawy do zawieszenia części uzupełniającej renty rolniczej, istotne jest ustalenie, czy działalność rolnicza jest faktycznie prowadzona.

2. Przepis art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników należy interpretować w zgodzie z art. 6 pkt 1 i 3, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym, oraz w zgodzie z art. 38 pkt 1, ustanawiającym domniemanie, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub zarejestrowany dzierżawca takich gruntów prowadzi na nich działalność.

3. Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1–7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzi do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów działalność rolnicza nie jest prowadzona. Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1–7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1–7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca.

4. Faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej winno dotyczyć zarówno ubezpieczonego, jak i jego małżonka.

Wyrok SA w Katowicach z 30 stycznia 2019 r., III AUa 1376/18
Legalis, nr 2239249

Przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika.

Wyrok SA w Białymstoku z 20 lutego 2019 r., III AUa 753/18
Legalis, nr 1978689

Domownikiem rolnika może być osoba, dla której praca w gospodarstwie rolnym nie stanowi podstawowego zajęcia i stałego źródła utrzymania. Nie jest wymagane, by domownik poświęcał cały swój czas pracy na pracę w gospodarstwie rolnym osoby bliskiej, jak też nie musi czerpać środków utrzymania wyłącznie z tej pracy. O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników decyduje zachowanie gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania. Sam fakt zamieszkiwania wspólnie z rodzicami w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia nie daje podstaw do przypisania takiej osobie statusu domownika. Stała praca w gospodarstwie rolnym

wymaga również pewnego psychicznego nastawienia polegającego na wiązaniu się w pewnym okresie czasu z gospodarstwem rolnym i nieszukaniu stałego zatrudnienia poza nim.

Wyrok SA w Lublinie z 26 czerwca 2019 r., III AUa 650/18
Legalis, nr 2096059

1. Prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek w pozostającym w posiadaniu danej osoby gospodarstwie rolnym oznacza, że z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego skutki majątkowe tej działalności przechodzą na rzecz prowadzącego ją. Z kolei osobiste prowadzenie tejże działalności to sytuacja, w której ten kto władając nim w sensie prawnym – jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny – wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w tym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana.

2. W treści art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników zwraca uwagę koniunkcja przesłanek zamieszkiwania i prowadzenia osobiście na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności rolniczej, wskazująca na konieczność trwałego (stałego z natury działalności) prowadzenia tejże działalności w kraju. Uprawnione jest więc stwierdzenie, że chodzi tu o centrum życiowe rolnika, czyli o jego faktyczne przebywanie w kraju z zamiarem prowadzenia działalności rolniczej. Nie wyklucza to wyjazdów rolnika za granicę, jednak pod warunkiem, że wyjazdy te nie łączą się z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej. Nie jest więc działalnością rolniczą sytuacja odwrotna, to jest stałe przebywanie za granicą i sporadyczne (okazjonalne) przyjazdy do kraju. Współwłaściciel gospodarstwa rolnego nie prowadzi więc działalności rolniczej, gdy długotrwale zamieszkuje za granicą i wykonuje tam pracę zarobkową (prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą), a do Polski przyjeżdża tylko sporadycznie lub okazjonalnie, np. na święta, wypoczynek.

Wyrok SA w Lublinie z 28 czerwca 2019 r., III AUa 843/18
Legalis, nr 2095550

„Stała praca” domownika w gospodarstwie rolnym ma charakter czynnościowy, obliczony na aktualne i jednostkowe potrzeby wynikające z prowadzonej działalności rolniczej. Oznacza to, że rolnik ma prawo kształtować i nadzorować pracę. Pewne jest, że skoro ryzyko działalności ponosi rolnik, to ma on możliwość zlecenia domownikowi na bieżąco poszczególnych prac, planowania pracy, a ostatecznie dokonywania jej oceny.

Wyrok SA w Białymstoku z 13 listopada 2019 r., III AUa 45/19
Legalis, nr 2282471

Samo wydzierżawienie gruntów przez posiadacza, właściciela (współwłaściciela) gospodarstwa rolnego bez zawarcia stosownej ku temu umowy pisemnej na okres co najmniej 10 lat, jak i brak jej zgłoszenia w ewidencji gruntów i budynków nie niweczy domniemania prowadzenia przez niego gospodarstwa rolnego.

Wyrok SA w Katowicach z 13 listopada 2019 r., III AUa 1652/19
Legalis, nr 2281382

W rodzinach rolniczych dzieci zwyczajowo pomagają swoim rodzicom. Nie oznacza to jednak stałej gotowości w wymaganym rozmiarze czasu pracy.

Wyrok SA w Szczecinie z 14 listopada 2019 r., III AUa 160/19
Legalis, nr 2274889

Pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez dziecko uczęszczające do szkoły ponadpodstawowej nie jest pracą w gospodarstwie rolnym i ma jedynie charakter pomocy rodzinnej, wypełniającej dyspozycję art. 91 § 2 KRO.

Wyrok SA w Lublinie z 12 grudnia 2019 r., III AUa 975/18
Legalis, nr 2267136

Płatności bezpośrednie i wspieranie obszarów wiejskich

Aby zostać beneficjentem pomocy w ramach przedmiotowej płatności, nie wystarczy być posiadaczem (samoistnym) działek rolnych w rozumieniu kodeksu cywilnego, ale należy je również rolniczo użytkować. Sama możliwość władania gruntami rolnymi na podstawie prawa własności nie jest wystarczająca, liczy się bowiem efektywne (rzeczywiste), w sensie gospodarczym, korzystanie z gruntów, czyli faktyczne ich użytkowanie. Innymi słowy, płatność przysługuje za rolnicze użytkowanie działek rolnych. Konsekwencją tak wyraźnie przyjętej filozofii przyznawania płatności jest fakt, że właściciel nie może otrzymać takich dopłat za działki, których – w danym roku objętym przyznawaną płatnością – nie posiadał, nie prowadził na nich upraw, a więc nie utrzymywał ich zgodnie z zasadami zwykłej dobrej praktyki rolniczej.

Wyrok SN z 11 kwietnia 2019 r., V KK 165/18
Legalis, nr 1920518

Przejmujący posiadanie gruntów rolnych, zgłoszonych wcześniej do płatności bezpośrednich przez przekazującego te grunty, powinien złożyć wniosek do organu, do którego złożył wniosek przekazujący te grunty, z czego należy wywodzić, że w takiej

sytuacji właściwość miejscowa organu nie ulega zmianie, a jedynie w miejsce dotychczasowej strony (przekazującego) wstępuje nowy podmiot (przejmujący).

Wyrok NSA z 10 lipca 2019 r., I GSK 1331/18
Legalis, nr 2232728

Instytucja prawna pomocy młodym rolnikom nie została uregulowana w sposób wyczerpujący w prawie UE. Otóż bowiem zgodnie z art. 13 ust. 4 rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich indywidualną decyzję o przyznaniu wsparcia na podjęcie działalności przez młodych rolników podejmuje się nie później niż 18 miesięcy po podjęciu działalności – co należy szczególnie podkreślić – zgodnie z przepisami obowiązującymi w państwach członkowskich. Zatem prawodawca unijny, regulując konstrukcję prawną pomocy młodym rolnikom, odwołał się do przepisów krajowych. W konsekwencji, w określonym zakresie, również przepisy krajowe mają wpływ na ostateczny kształt prawny przedmiotowej konstrukcji prawnej. W tym przypadku przepisy krajowe nie tyle stanowią uzupełnienie wskazanych powyżej przepisów prawa UE, co raczej współtworzą – poprzez wyraźne odesłanie – konstrukcję prawną instytucji „ulätwienia startu młodym rolnikom”.

Wyrok NSA z 17 września 2019 r., I GSK 1335/18
Legalis, nr 2247945

Na gruncie art. 4 ust. 8 rozporządzenie Komisji (UE) nr 65/2011 z dnia 27 stycznia 2011 r. ustanawiające szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w odniesieniu do wprowadzenia procedur kontroli oraz do zasady wzajemnej zgodności w zakresie środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich (Dz.Urz. UE L 2011, Nr 25, s. 8) warunki można uznać za stworzone sztucznie, jeżeli na podstawie istniejących okoliczności faktycznych można przyjąć, że nie miałyby one miejsca, gdyby podmiot działał rozsądnie, kierując się zgodnymi z prawem motywami innymi niż uzyskanie korzyści sprzecznej z celami systemu wsparcia. Omawiana klauzula generalna nie dotyczy konkretnych sytuacji, jakie mogą powstać na gruncie konkretnej pomocy (płatności). Z założenia klauzula ta musi zatem obejmować całość bądź istotną część zjawiska uznawanego za sztuczne wykreowanie określonych elementów stanów faktycznych (czy też manipulowanie nimi) tak, aby odpowiadały one nie przepisowi prawnemu, który miałby w „normalnym” układzie rzeczy zastosowanie, ale innemu przepisowi – dla podmiotu tej kreacji (manipulacji) korzystniejszemu. Klauzula taka jest związana ze zjawiskiem nadużycia prawa. Klauzula taka skierowana jest na przeciwdziałanie nadużyciu prawa. W klauzuli generalnej art. 4 ust. 8 rozporządzenia nr 65/2011 określa się zarówno kryteria oceny zachowań beneficjentów z punktu widzenia potrzeby utrzymania pewnej adekwatności przy-

znawanej pomocy oraz ewentualne skutki prawne stwierdzenia faktu, że zachowanie beneficjenta prowadzi do sytuacji, w której przyznanie pomocy (płatności) staje się nieadekwatne. Ogólna klauzula musi zawierać kryteria oceny *ex post* działań już przeprowadzonych (dokonanych) przez beneficjenta. Kryteria te umożliwiają ustalenie, które ze wskazanych działań nie są akceptowane i jaki jest skutek ewentualnej dezakceptacji postępowania beneficjenta.

Wyrok NSA z 8 listopada 2019 r., I GSK 1619/18
Legalis, nr 2260435

W konstrukcji art. 30 rozporządzenia Komisji (UE) nr 65/2011 z dnia 27 stycznia 2011 r. ustanawiającego szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w odniesieniu do wprowadzenia procedur kontroli oraz do zasady wzajemnej zgodności w zakresie środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich (Dz. Urz. UE L 2011, Nr 25, s. 8) zwrotem niedookreślonym jest sformułowanie „sztucznie stworzyli warunki”. Ustalenie znaczenia tego pojęcia może mieć miejsce wyłącznie w ściśle określonym stanie faktycznym. Jednocześnie interpretator jest zobligowany – celem ustalenia, czy zachodzi owo sztuczne stworzenie warunków – do porównania stanu faktycznego z określonym stanem wzorcowym, który jednak nie został przez prawodawcę bezpośrednio i ściśle sprecyzowany. Interpretator musi w tym przypadku, sięgając do reguł pozaprawnych, ustalić, czy zachodzi w danym przypadku sztuczne stworzenie warunków. Ustawodawca określił natomiast cel sztucznego stworzenia warunków, którym jest uzyskanie korzyści sprzecznych z celami danego systemu wsparcia.

Wyrok NSA z 8 listopada 2019 r., I GSK 1620/18
Legalis, nr 2262471

Prawo do uzyskiwania płatności rolniczych związanych z gospodarowaniem gruntami rolnymi nie jest podmiotowym prawem konstytucyjnym. Wynika z regulacji prawnych wytyczonych szczegółowymi regulacjami prawa Unii Europejskiej. Wymaga to od beneficjentów tych płatności profesjonalnej wiedzy, w tym zasad dotyczących przyznawania pomocy, z której mogą, ale nie muszą korzystać. Nakłada to na nich również obowiązki w zakresie działania odpowiednio staranne i zgodnie z prawem. Beneficjent bowiem, składając wniosek o płatności, składa również oświadczenie o znajomości prawa i reguł związanych z przyznawaniem płatności. Złożenie takiej deklaracji pozwala organom przyjąć, że rolnik zna prawo i reguły dotyczące uzyskiwania płatności. Tak więc beneficjent we własnym imieniu, świadomie i odpowiedzialnie deklaruje spełnienie warunków do uzyskania płatności.

Wyrok NSA z 14 listopada 2019 r., I GSK 551/19
Legalis, nr 2262431

1. Przepis art. 30 rozporządzenia nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1782/2003 (Dz. Urz. UE L 2009.30.16) zawiera tzw. klauzulę generalną pozwalającą organom administracyjnym na podejmowanie działań mających na celu zapobieżenie obejścia prawa przez podmioty ubiegające się o przyznanie płatności i ich otrzymanie wbrew intencjom prawodawcy unijnego.

2. Na gruncie art. 30 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 warunki można uznać za stworzone sztucznie, jeżeli na podstawie istniejących okoliczności faktycznych można przyjąć, że nie miałyby one miejsca, gdyby podmiot działał rozsądnie, kierując się zgodnymi z prawem motywami innymi niż uzyskanie korzyści sprzecznej z celami systemu wsparcia. Omawiana klauzula generalna nie dotyczy konkretnych sytuacji, jakie mogą powstać na gruncie konkretnej pomocy (płatności). Z założenia klauzula ta musi zatem obejmować całość bądź istotną część zjawiska uznawanego za sztuczne wykreowanie określonych elementów stanów faktycznych (czy też manipulowanie nimi) tak, aby odpowiadały one nie przepisowi prawnemu, który miałby w „normalnym” układzie rzeczy zastosowanie, ale innemu przepisowi – dla podmiotu tej kreacji (manipulacji) korzystniejszemu. W klauzuli generalnej art. 30 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 określa się zarówno kryteria oceny zachowań beneficjentów z punktu widzenia potrzeby utrzymania pewnej adekwatności przyznawanej pomocy oraz ewentualne skutki prawne stwierdzenia faktu, że zachowanie beneficjenta prowadzi do sytuacji, w której przyznanie pomocy (płatności) staje się nieadekwatne.

Wyrok NSA z 6 grudnia 2019 r., I GSK 1512/18
Legalis, nr 2290157

Termin przewidziany w § 25 ust. 2 rozporządzenia rolnośrodowiskowego do złożenia wniosku o przyznanie płatności, jak i złożenia dokumentów o przejęciu zobowiązań beneficjenta oraz dokumentu potwierdzającego przeniesienie posiadania ma charakter terminu prawa materialnego o charakterze prekluzyjnym, który nie podlega przywróceniu.

Wyrok WSA w Kielcach z 27 czerwca 2019 r., I SA/Ke 157/19
Legalis, nr 1975203

Rolnik, który podejmuje się – w zamian za płatności – realizacji programu rolnośrodowiskowego przez okres 5 lat, zobowiązuje się w ten sposób do realizacji ściśle określonych działań zgodnych z planem rolnośrodowiskowym, w tym przestrzegania ponadpodstawowych wymogów określonych dla danego wariantu.

Wyrok WSA w Poznaniu z 10 lipca 2019 r., III SA/Po 742/18
Legalis, nr 1978322

Brzmienie § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 marca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania płatności bezpośrednich i płatności niezwiązanej do tytoniu, w zakresie, w jakim nakłada na młodego rolnika sprawującego faktyczną i trwałą kontrolę nad osobą prawną dodatkowy warunek w postaci uzyskania numeru identyfikacyjnego w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, jest sprzeczny z brzmieniem art. 49 ust. 1 lit. b rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 639/2014 z dnia 11 marca 2014 roku, który takiego warunku nie przewiduje.

Wyrok WSA w Białymstoku z 20 listopada 2019 r., I SA/Bk 499/19
Legalis, nr 2259100

Skoro ustawodawca założył, że ubieganie się o zwrot podatku trwa nawet kilka miesięcy od daty nabycia oleju napędowego, to wyzbycie się gospodarstwa rolnego i utrata statusu producenta rolnego na moment złożenia wniosku nie może determinować prawa do zwrotu podatku. Wyzbycie się posiadania gruntów rolnych przed terminem uprawniającym do złożenia wniosku, z uwagi na długotrwały proces jego zwrotu oraz cel wprowadzenia tej regulacji (częściowy zwrot poniesionych przez producenta rolnego wydatków z tytułu zakupu oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej), nie powinno zatem stanowić przeszkody do złożenia wniosku o zwrot podatku, o ile pozostałe warunki są spełnione. Wykładając art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 marca 2006 r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, należy bowiem przyjmując, że wprowadzone w tym przepisie wyrażenie „będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego” odnosi się do określenia właściwości organu uprawnionego do rozpoznania wniosku, a nie zachowania prawa do złożenia wniosku.

Wyrok WSA w Olsztynie z 29 listopada 2018 r., I SA/OI 563/18
Legalis, nr 1857203

1. Przy orzekaniu o zwrocie środków nie można poprzestać wyłącznie na ustaleniu, że doszło do ich wydatkowania z naruszeniem procedur, ale konieczne jest również stwierdzenie, czy i w jaki sposób to naruszenie wpłynęło na możliwość chociażby potencjalnej szkody dla budżetu ogólnego UE, gdyż nie każda nieprawidłowość będzie powodować konieczność dochodzenia zwrotu dofinansowania. Aby zatem orzec o zwrocie środków, niezbędne jest wykazanie dwóch przesłanek, a mianowicie: po pierwsze, musi zaistnieć naruszenie procedur, a po drugie, ich naruszenie spowodowało lub mogło spowodować szkodę w budżecie ogólnym UE.

2. Stosowanie wyrażonych w art. 7 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) zasad zachowania uczciwej konkurencji, równego traktowania wykonawców oraz proporcjonalności i przejrzystości

stości przejawia się m.in. w tym, że mają one zapewnić, po pierwsze, równy dostęp do zamówień publicznych wszystkim potencjalnym wykonawcom, a po drugie, uzyskanie przez zamawiającego wszelkich możliwych ofert. To z kolei zapewnić ma wybór oferty najkorzystniejszej oraz najlepsze (najbardziej efektywne) wykorzystanie środków publicznych (w tym środków UE). Naruszenie przepisów ustawy przez zamawiającego, które eliminuje lub może eliminować z postępowania niektórych potencjalnych wykonawców, co do zasady wywołuje ryzyko wyrządzenia szkody w środkach publicznych. Eliminacja ta (także potencjalna) może bowiem prowadzić do pominięcia oferty najlepszej, która na skutek wadliwego działania zamawiającego w ogóle nie została zgłoszona. Z kolei przy opracowywaniu SIWZ zamawiający zobowiązany jest zachować niezbędną równowagę między jego interesem, polegającym na uzyskaniu gwarancji należytego wykonania zamówienia, a interesem potencjalnych wykonawców, których nie wolno, w drodze wprowadzenia w SIWZ nadmiernych wymagań lub niedochowania obowiązku informacyjnego przez zamawiającego, z góry eliminować z udziału w przetargu i dopuszczać do udziału w nim tylko niewielki krąg wykonawców.

Wyrok WSA w Poznaniu z 28 listopada 2019 r., IV SA/Po 599/19
Legalis, nr 2260094

Przysługujący spadkobiercy 7-miesięczny termin do złożenia wniosku warunkujący wstąpienie do toczącego się postępowania w miejsce zmarłego rolnika ma charakter materialny, co oznacza niemożność orzekania o jego przywróceniu. Postępowanie takie wyklucza jednak przede wszystkim przepis prawa, tj. art. 27 ust. 10 ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, wprost stanowiąc, że termin określony w art. 27 ust. 2 ustawy nie podlega przywróceniu.

Wyrok WSA w Kielcach z 19 grudnia 2019 r., I SA/Ke 379/19
Legalis, nr 2270055

Reforma rolna

Decyzja administracyjna, o jakiej mowa w § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51), ma charakter deklaracyjny, wywiera skutek rzeczowy (w tym sensie, że stwierdza, iż prawo własności przysługiwało przez cały czas pierwotnemu właścicielowi bez konieczności powrotnego przeniesienia tego prawa) i stanowi wyłączną podstawę do uzyskania przez byłych właścicieli lub ich spadkobierców wiedzy, że Skarb Państwa nie nabył z mocy prawa własności nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu

z 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Uzyskanie takiej decyzji jest też niezbędne do skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego, bowiem jest ona wiążąca dla sądu w sprawie o odszkodowanie i stanowi prejudykat.

Wyrok SN z 28 marca 2019 r., I CSK 41/18
Legalis, nr 1899338

Na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, można orzekać nie tylko w zakresie norm obszarowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o reformie rolnej, ale także powinna być oceniana możliwość wyłączenia spod działania art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o reformie rolnej tej części nieruchomości, która nie była funkcjonalnie powiązana z gospodarstwem rolnym, a więc nie mogła być przeznaczona na cele określone w dekrete. „Związek funkcjonalny” zachodzi, gdy nie jest możliwe prawidłowe funkcjonowanie gospodarstwa rolnego bez części rezydencjalnej i odwrotnie.

Wyrok NSA z 26 kwietnia 2019 r., I OSK 1611/17
Legalis, nr 1943826

O braku związku funkcjonalnego mleczarni z gospodarstwem rolnym nie może świadczyć okoliczność, że mleczarnia, a nawet budynki gospodarcze znajdujące się na nieruchomości istniały przed ich zakupem, lecz z jakich powodów doszło do jej zakupu. Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem, że fakt położenia nieruchomości zabudowanej mleczarnią na terenie miasta wykluczał możliwość uznania, że nieruchomość podlegała działaniu dekretu o reformie rolnej. O tym, że położenie nieruchomości czy to w granicach miasta, czy na obszarze wsi nie jest wyłącznym kryterium uznania nieruchomości za nieruchomość ziemską w rozumieniu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej świadczy treść tego przepisu, która przewidywała odrębne normy obszarowe dla powierzchni ogólnej nieruchomości ziemskiej (100 ha) i dla wchodzących w ich skład użytków rolnych (50 ha). Przemawia za tym także ustawodawstwo przedwojenne. Zarówno w ustawie z dnia 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. Nr 51, poz. 346), jak i uchylającym ten akt rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (Dz. U. Nr 42, poz. 372) ustawodawca w konstrukcji przepisów użył sformułowań „do nieruchomości ziemskich, położonych w obrębie miast (...)” oraz „do nieruchomości ziemskich, położonych w granicach administracyjnych miast (...)” (por. art. 24 ww. ustawy i art. 30 wskazanego rozporządzenia), co jednoznacznie wskazuje, że nieruchomości te mogły znajdować się w granicach miast.

Wyrok NSA z 23 maja 2019 r., I OSK 4438/18
Legalis, nr 1951170

Następca prawny właścicieli majątków ziemskich, które nie podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (t.j. Dz. U. z 1945 r., Nr 3, poz. 13 ze zm.), ma interes prawny w postępowaniu nadzwyczajnym zmierzającym do kontroli legalności dokumentu nadania ziemi wydanego na podstawie § 33 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r., Nr 10, poz. 51 ze zm.).

Wyrok NSA z 22 października 2019 r., I OSK 347/18
Legalis, nr 2253632

Nabycie nieruchomości ziemskich o charakterze rolniczym było nabyciem z mocy prawa o charakterze pierwotnym. Skarb Państwa uzyskiwał własność tych nieruchomości bez potrzeby jakiegś odrębnej czynności prawnej, w szczególności orzeczenia wojewody (przedtem wojewódzkiego urzędu ziemskiego).

Wyrok NSA z 22 października 2019 r., I OSK 363/18
Legalis, nr 2281764

Stosownie do art. 91 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1989 r., Nr 14, poz. 74), w brzmieniu obowiązującym do dnia 5 grudnia 1990 r., grunty państwowe położone na obszarach miast, przeznaczone w planach zagospodarowania przestrzennego na cele gospodarki rolnej i nieoddane w zarząd, użytkowanie lub użytkowanie wieczyste weszły w skład Państwowego Funduszu Ziemi. Przepis ten dotyczył zatem gruntów niebędących uprzednio gruntami PFZ, ale, co jest istotne, gruntów położonych na obszarze miast.

Wyrok NSA z 14 listopada 2019 r., I OSK 2943/18
Legalis, nr 2259180

Państwowy Fundusz Ziemi nie miał osobowości prawnej, funkcjonując w ramach osobowości prawnej Skarbu Państwa. Fundusz ten został utworzony w celu zrealizowania przebudowy ustroju rolnego, a zarządzanie nim ustawodawca powierzył Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych. Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) art. 3 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o przeprowadzeniu reformy rolnej stanowił zasadniczą podstawę prawną funkcjonowania Państwowego Funduszu Ziemi. Dopiero bowiem w przepisach przejściowych ustawy z dnia 28 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99), w art. 91 i 92, zamieszczone zostały bardziej szczegółowe regulacje dotyczące Państwowego Funduszu Ziemi.

Wyrok NSA z 21 listopada 2019 r., I OSK 2970/18
Legalis, nr 2266340

Co do zasady sąd powszechny nie ma uprawnienia do samodzielnego ustalania, czy nieruchomość jest objęta działaniem dekretu o reformie rolnej, a rozstrzygnięcie tej kwestii należy do organu administracji.

Wyrok SA w Gdańsku z 12 listopada 2019 r., V ACa 428/19
Legalis, nr 2282126

Inne

Pojęcie „zabudowa zagrodowa” zostało zdefiniowane w § 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1422 ze zm.). Stanowią ją w szczególności budynki mieszkalne, budynki gospodarcze lub inwentarskie w rodzinnych gospodarstwach rolnych, hodowlanych lub ogrodniczych czy też w gospodarstwach leśnych. W takim ujęciu oznacza to zespół budynków obejmujący wiejski dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, zlokalizowany w obrębie jednego podwórza. Ponadto zabudowa zagrodowa jako siedlisko oznacza, że są to funkcjonalnie zorganizowane w ramach jednego podwórka zabudowania o charakterze gospodarczym (produkcyjnym), jak i mieszkaniowym, lecz służące prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Wyrok NSA z 7 lutego 2019 r., II OSK 700/17
Legalis, nr 1916893

1. Warunkiem wkroczenia w uprawnienia właścicielskie przy sporządzaniu planu, a także warunkiem realizacji zgłaszanych przez podmioty zewnętrzne wobec administracji żądań w formie wniosków, uwag i dyskusji publicznej oraz ich oceny dokonanej przez organy gminy jest zachowanie zasady proporcjonalności. Zachowanie proporcjonalności w treści planów miejscowych oznacza, że w trakcie procedury sporządzania tych aktów prawnych nastąpiło wyważenie interesów, w tym zwłaszcza interesów zgłoszonych przez podmioty zewnętrzne wobec administracji.

2. W świetle art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji brak jest podstaw do ograniczania w uchwale gminy możliwości lokalizacji ferm hodowli drobiu, trzody chlewnej i biogazowni na terenach prawnie chronionych, w sytuacji gdy uchwała dopuszcza lokalizację na tych terenach przedsięwzięć mogących zawsze lub w znaczący sposób pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk gatunków roślin i zwierząt, a także w znaczący sposób wpłynąć negatywnie na gatunki, do których ochrony został wyznaczony obszar ochrony prawnej. Wprowadzenie do planu miejscowego tego rodzaju ograniczeń, o ile uznać je za mieszczące się w granicach władztwa planistycznego gminy, wymagałoby szczegółowego i złożonego uzasadnienia wobec treści art. 15 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

3. Uzasadnienie wprowadzenia do planu miejscowego ograniczenia lokalizacji ferm hodowli drobiu, trzody chlewnej i biogazowni na terenach prawnie chronionych winno wskazywać na proporcjonalność środka ograniczenia praw właścicieli jako bardziej właściwego niż wskazanie konkretnych terenów, na których istnieje możliwość lokalizowania nowych ferm hodowli drobiu, trzody chlewnej i biogazowni, przy czym wskazanie tych terenów w planie i w studium winno być skonfrontowane z oczekiwaniami zainteresowanych, zgłaszanymi w postaci wniosków, uwag i w trakcie dyskusji publicznych.

4. Ocena wyważenia interesów stron przy wprowadzaniu ograniczenia w hodowli drobiu i trzody chlewnej, wymaga uwzględnienia interesu mieszkańców, ale również interesu hodowców, co do których organ nie dokonał analizy wielkości hodowli.

Wyrok NSA z 12 marca 2019 r., II OSK 3553/18
Legalis, nr 1940293

Rozwój gospodarstw rolnych pod względem powierzchniowym powoduje, że może się ono składać z wielu działek położonych niekiedy w znacznym oddaleniu od siebie, a jednocześnie mechanizacja procesów agrotechnicznych pozwala mimo to na ich uprawę. Pozwala to na przyjęcie, że nowoczesne gospodarstwo rolne stanowi zorganizowaną całość gospodarczą, nawet jeżeli wchodzące w jego skład grunty rolne bezpośrednio ze sobą nie sąsiadują i są rozrzucone na znacznym terenie.

Wyrok NSA z 2 kwietnia 2019 r., II OSK 2293/17
Legalis, nr 1895392

Współczesny charakter gospodarki rolnej powoduje utratę aktualności tradycyjnego rozumienia pojęcia zagrody, rozumianego jako zespół budynków i budowli zlokalizowanych w obrębie „działki siedliskowej”, tworzących zagrodę, a więc budynki i budowle skoncentrowane wokół wspólnego obejścia. Obiekty wielkogabarytowe, jak np. silosy czy budynki inwentarskie o dużej obsadzie, znajdują się często w znacznym oddaleniu od budynku mieszkalnego i funkcjonującej przy nim zagrody w tradycyjnym znaczeniu. Produkcyjny charakter gospodarstwa rolnego oraz konieczność zapewnienia bezpiecznych warunków mieszkaniowych w ramach zagrody wymuszają, aby niektóre budowle, zwłaszcza te uciążliwe dla otoczenia, pozostawały we właściwej odległości od zabudowań domowych i przydomowych. Nie istnieją aktualnie powody, aby pojęcie zagrody, rozumianej jako zaplecze mieszkaniowe, maszynowe i infrastrukturalne dla gospodarstwa rolnego, ograniczać do pojęcia podwórza lub obejścia, na którym przede wszystkim znajduje się budynek mieszkalny. Poszczególne budynki, budowle i urządzenia mogą być położone w oddaleniu od centralnego punktu zagrody. Istotne jest jednak to, aby były one funkcjonalnie i organizacyjnie powiązane z gospodarstwem rolnym, którego elementem jest zagroda (siedlisko).

Wyrok NSA z dnia 17 października 2019 r., II OSK 2951/17
Legalis, nr 2263052

Wykonywania pracy o charakterze stałym w gospodarstwie rolnym nie należy utożsamiać z koniecznością nieustannego, przez cały czas, ciągłego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Istota działań domownika, który nie prowadzi zawodowej działalności rolniczej na własny rachunek, sprowadza się do pomocy rolnikowi w prowadzeniu gospodarstwa, czyli do wykonywania prac wskazanych mu przez rolnika. Oznacza to, że łączenie nauki w szkole z pracą w gospodarstwie rolnym – co do zasady – nie stanowi przeszkody do zaliczenia do stażu pracowniczego okresu pracy w gospodarstwie, o ile zostanie wykazane, że stała praca rzeczywiście w gospodarstwie rolnym była wykonywana.

Wyrok NSA z 29 listopada 2019 r., I OSK 834/18
Legalis, nr 2278011

„Stała praca” w gospodarstwie nie zawsze musi polegać na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, gdyż – na przykład ze względu na rodzaj produkcji – niekiedy nie będzie to nawet konieczne. Polega ona jednak na pewnej systematyczności i co najmniej na gotowości do wykonywania pracy rolnej, gdy jest to niezbędne rolnikowi prowadzącemu gospodarstwo. Ten element dyspozycyjności domownika potwierdza również wymóg zamieszkania domownika na terenie gospodarstwa lub w pobliżu, czyli w takiej odległości, która umożliwi jak najszybsze dotarcie na teren gospodarstwa, jeżeli zajdzie taka potrzeba, i świadczenia na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej pracy w wymiarze czasu niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Ponadto „stała praca” wymaga pewnego nastawienia psychicznego, polegającego na wiązaniu się na określony czas z gospodarstwem rolnym. Pojmowana w ten sposób cecha stałości świadczy o istotnym znaczeniu nastawienia samego domownika na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika prowadzącego gospodarstwo. Stałość pracy w gospodarstwie rolnym wiąże się również z przydzieleniem pewnych zadań. Takie zlecenie oparte jest na zaufaniu, a rolnik może w tym czasie zająć się innymi pracami, mając pewność, że domownik wykona powierzone prace; pomiędzy domownikiem a rolnikiem wytwarza się więź podobna do relacji powstałych w wyniku podjęcia zatrudnienia przez pracownika; bez pomocy domownika rolnik musiałby zatrudnić inną osobę dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa.

Wyrok NSA z 5 grudnia 2019 r., I OSK 548/18
Legalis, nr 2260028

Zawarte w art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z 22 maja 2003 r. ubezpieczeniowej pojęcie szkody i związku przyczynowego wyrażone zostało w sformułowaniu „szkoda związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego”, które należy rozumieć jako szkodę wynikającą lub związaną z czynnościami

wchodzącymi w zakres prowadzonej działalności rolniczej, ale i samego posiadania gospodarstwa rolnego.

Wyrok SA w Rzeszowie z 28 lutego 2019 r., I ACa 779/17
Legalis, nr 2117128

Prowadzenie działalności rolniczej nie polega wyłącznie na osobistej pracy fizycznej w gospodarstwie. Działalność taka może polegać również na zarządzaniu, podejmowaniu decyzji w przedmiocie produkcji rolnej.

Wyrok SA w Lublinie z 11 grudnia 2019 r., III AUa 422/19
Legalis, nr 2271525

Nawet jeśli z jakichkolwiek przyczyn las utracił niektóre swoje cechy, takie jak np. drzewostan czy runo leśne, użytek leśny nie traci przez to swego charakteru: zmiany o charakterze faktycznym nie mogą stanowić podstawy do dokonania zmiany gleboznawczej klasyfikacji gruntów.

Wyrok WSA w Poznaniu z 7 lutego 2019 r., II SA/Po 808/18
Legalis, nr 1884238

Umowa darowizny zawarta w formie aktu notarialnego nie może być podstawą do nabycia wszelkich praw po wywłaszczonej, a tym samym przejścia na wnioskodawcę prawa do roszczenia odszkodowawczego w związku z ograniczeniem korzystania z nieruchomości. Legitymację prawną do wystąpienia z roszczeniem o odszkodowanie ma wyłącznie osoba wywłaszczona, w stosunku do której nastąpiło ograniczenie prawa do korzystania z nieruchomości, ewentualnie spadkobiercy takiej osoby albo osoba, która nabyła to prawo w wyniku przelewu przysługującej wywłaszczonemu wierzytelności. Przeniesienie prawa własności w drodze umowy darowizny stanowi rodzaj sukcesji pod tytułem szczególnym i powoduje przeniesienie praw i obowiązków związanych z prawem własności nieruchomości, lecz tylko w sferze cywilnoprawnej.

Wyrok WSA w Białymstoku z 9 maja 2019 r., II SA/Bk 157/19
Legalis, nr 1939336

Do spadku, z natury rzeczy, nie należą majątkowe prawa i obowiązki o charakterze publiczno-prawnym, wynikające z przepisów należących do innych działów prawa (prawa administracyjnego, prawa finansowego), także wówczas, gdy skutki prawne śmierci osoby fizycznej są oceniane stosownie do przepisów KC regulujących spadkobranie. Do spadku nie wchodzi prawa i obowiązki o charakterze majątkowym wynikające z przepisów prawa administracyjnego lub finansowego, nawet jeżeli te przepisy odsyłają do norm prawa cywilnego.

Wyrok WSA w Gdańsku z 22 maja 2019 r., I SA/Gd 533/19
Legalis, nr 1951201

Związanie gospodarstwa rolnego z zabudową zagrodową należy rozumieć funkcjonalnie, przyjmując cywilistyczne rozumienie gospodarstwa jako pewnej całości produkcyjnej. Nie jest zatem tak, że co najmniej jeden budynek mieszkalny oraz budynki gospodarcze związane z prowadzeniem działalności rolniczej w ramach tego samego gospodarstwa rolnego muszą koniecznie mieścić się w granicach jednej działki. Nieodzownym warunkiem powstania zabudowy zagrodowej jest realizacja co najmniej jednego budynku mieszkalnego („w ramach jednego podwórza”), który będzie powiązany funkcjonalnie z innymi budynkami gospodarczymi lub inwentarskimi (także zlokalizowanymi na innych działkach), przeznaczonymi do prowadzenia działalności rolniczej w ramach jednego gospodarstwa rolnego w danej gminie.

Wyrok WSA w Warszawie z 23 maja 2019 r., VIII SA/Wa 128/19
Legalis, nr 1943170

Istnienie w tym samym miejscu zabudowy zagrodowej wyklucza wprowadzenie tam w planie zabudowy mieszkaniowej.

Wyrok WSA w Bydgoszczy z 16 lipca 2019 r., II SA/Bd 1190/18
Legalis, nr 2194124

Darowizna stanowi rodzaj przeniesienia prawa własności pod tytułem szczególnym (sukcesja syngularna) i skutkuje przeniesieniem praw i obowiązków związanych z prawem własności nieruchomości, lecz wyłącznie w sferze cywilnoprawnej. Prawa związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego to jedynie wierzytelności wynikające ze stosunków cywilnoprawnych łączących osobę prowadzącą gospodarstwo rolne z innymi podmiotami w związku z wykonywaniem działalności rolniczej (np. z umów dostaw, umów ubezpieczeniowych). W skład gospodarstwa rolnego nie wchodzi natomiast prawa majątkowe związane z jego prowadzeniem, a wynikające z prawa administracyjnego.

Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 5 listopada 2019 r., II SA/Bd 464/19
Legalis, nr 2260703

Na zabudowę zagrodową składa się zespół budynków znajdujących się w obrębie jednego podwórza, z których przynajmniej jeden musi mieć charakter mieszkalny. Ten rodzaj zabudowy ściśle wiąże się więc z siedliskiem gospodarstwa rolnego, tj. tą częścią gospodarstwa, na której znajdują się budynki niezbędne do jego prowadzenia, w tym budynek mieszkalny rolnika, budynki inwentarskie i gospodarcze, które w ujęciu modelowym winny być zlokalizowane w formie skoncentrowanej w obrębie jednego „podwórza”, przy czym poszczególne budynki, budowle i urządzenia mogą być położone w odдалeniu od centralnego punktu zagrody. Istotne jest jednak to, aby były one funkcjonalnie i organizacyjnie powiązane z gospodarstwem rolnym, którego elementem jest zagroda (siedlisko).

Wyrok WSA w Gdańsku z 20 listopada 2019 r., II SA/Gd 347/19
Legalis, nr 2258157

Określony w art. 8 ust. 9 ustawy o pomocy społecznej dochód ma charakter ryczałtowy i jest ustalany niezależnie od faktycznych dochodów, jakie przynosi dane gospodarstwo. Nie ma zatem podstaw, by przyjmować, że zastosowanie tej regulacji może być uzależnione od dodatkowych ustaleń dotyczących sytuacji osobistej i zdrowotnej właściciela gospodarstwa. Bez znaczenia jest także okoliczność, czy gospodarstwo rolne jest uprawiane, czy też nie i z jakiego powodu oraz czy rzeczywiście przynosi ono dochody. Powołany przepis zakłada fikcję prawną, według której przyjmuje się ryczałtowy dochód z gospodarstwa rolnego, do którego strona posiada tytuł prawny. Dlatego też okoliczności, które są przyczyną nieuprawiania gospodarstwa rolnego, nie mają znaczenia prawnego. Bez względu na fakt, czy ziemia uprawiana jest przez właściciela, czy nie jest uprawiana, dochód ustala się tak samo, biorąc pod uwagę wielkość gospodarstwa rolnego.

Wyrok WSA w Kielcach z 17 grudnia 2019 r., II SA/Ke 808/19
Legalis, nr 2270139

OPRAC. PAWEŁ GALA, KATARZYNA CZERWIŃSKA-KORAL